Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 19.05.2010 www.osw.waw.pl

Federacja Rosyjska: górnicze protesty w Kuzbasie

14 maja w Mieżdurieczeńsku (obwód kemerowski), po katastrofie w kopalni Raspadskaja, w której zginęło 66 górników i ratowników (24 kolejnych dotychczas nie odnaleziono), odbyła się masowa akcja protestu, w której uczestniczyło od 1,5 do 3 tys. osób. Tego samego dnia doszło do starć z milicją i aresztowania grupy demonstrantów, którzy zablokowali tory kolejowe. Mimo deklarowanej gotowości władz obwodu do ustępstw pojawiła się zapowiedź eskalacji protestu, co dowodzi, że reakcja władz nie była wystarczająca, a sytuacja w górnictwie może być źródłem protestów społecznych.

Demonstranci domagali się zmiany zasad wynagradzania oraz podwyżek płac i poprawy warunków pracy. Oprócz postulatów socjalnych pojawiły się także żądania polityczne, które władze obwodu uznały za prowokację. W Internecie i mediach opublikowano list otwarty do prezydenta Rosji autorstwa nieznanej organizacji Związek Mieszkańców Kuzbasu, w którym domagano się m.in. zaniechania represji wobec niezależnych górniczych związków zawodowych, wycofania oddziałów MSW ściągniętych z innych miast i uwolnienia osób zatrzymanych w czasie demonstracji pod groźbą rozszerzenia protestu na cały obwód. Władze obwodu poszły na połowiczne ustępstwa – zgodziły się na żądania płacowe i poinformowały o wszczęciu postępowania karnego wobec dyrekcji kopalni. Udoskonalenie istniejącego systemu zaproponował też premier Władimir Putin. Wydał on rozporządzenia zwiększające skuteczność federalnej instytucji kontrolnej Rostiechnadzor (będzie on podporządkowany bezpośrednio rządowi i uprawniony do zamykania bez sankcji sądu kopalń naruszających zasady bhp) oraz zmieniające zasady płacowe w kierunku większego uniezależnienia wynagrodzeń od wykonania planu wydobycia.

Zmiany te nie zastąpią jednak braku systemowych regulacji – prawa obligującego właścicieli do inwestycji zwiększających bezpieczeństwo w kopalniach. Obecne decyzje władz wydają się służyć bardziej łagodzeniu napięć społecznych po kolejnej katastrofie górniczej niż likwidacji ich przyczyn w całym sektorze. <epa>